



dr Mariusz T. Kłoda



Miłosz Wąsik

**P**rzez kolejne lata temat powracał w agendzie legislacyjnej – m.in. w kontekście realizacji założeń Polskiej Strategii Kosmicznej z 2017 r. – jednak dopiero w latach 2024–2025 prace nabrały realnej dynamiki. Sejm uchwalił ustawę 13 lutego tego roku.

Dla polskiego sektora kosmicznego oznacza to przejście ze stanu niedostatecznego uregulowania materii do stanu bardziej akceptowalnego. Po raz pierwszy w polskim porządku prawnym określono zasady wykonywania działalności kosmicznej, w tym reguły uzyskiwania zezwolenia w omawianym zakresie, kontroli wykonywania działalności kosmicznej oraz odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przez obiekty kosmiczne.

#### Działalność kosmiczna i terytorialny zakres jej wykonywania

Ważne jest właściwe zrozumienie ustawowego pojęcia działalności kosmicznej. Zgodnie z art. 8 ustawy

Dnia 18 kwietnia 2026 r. w życie weszła ustawa o działalności kosmicznej, czyli akt normatywny, na który polski sektor kosmiczny czekał od lat. Pierwsze prace nad krajową regulacją tego obszaru sięgają jeszcze pierwszej połowy poprzedniej dekady. Rokiem nowego otwarcia był 2017, kiedy to opublikowano projekt ustawy o działalności kosmicznej oraz Krajowym Rejestrze Obiektów Kosmicznych.

z 2026 r., działalność kosmiczna polega na:

1. wyniesieniu lub próbie wyniesienia obiektu kosmicznego w przestrzeń kosmiczną,
2. eksploatacji obiektu kosmicznego w przestrzeni kosmicznej,
3. kontrolowaniu obiektu kosmicznego w przestrzeni kosmicznej oraz
4. usuwaniu obiektu kosmicznego, w tym przez jego deorbitację.

Powyższe wyliczenie ma charakter katalogu zamkniętego. Odwołując się do znanego trójpodziału sektorów kosmicznych na segmenty *down-*, *mid-* oraz *upstream*, ustawodawca wskazał w uzasadnieniu ustawy, że „proponowana regulacja dotyczy (...) wyłącznie działalności w obszarze *midstream*”, wyjaśniając jednocześnie, że jest on „związany z wynoszeniem i operowaniem obiektami w przestrzeni kosmicznej oraz odbiorem danych satelitarnych”.

Ważne z punktu widzenia uchwylenia istoty działalności kosmicznej są jej konteksty terytorialne. Zgodnie z art. 3 przepisy ustawy stosuje się do działalności kosmicznej wykonywanej:

1. na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jak również
2. z zarejestrowanego w Rzeczypospolitej Polskiej:

a) statku morskiego w rozumieniu art. 2 § 1 Kodeksu morskiego z 2001 r.,

b) statku powietrznego w rozumieniu art. 2 pkt 1 Prawa lotniczego z 2002 r. oraz

c) polskiego państwowego statku powietrznego w rozumieniu art. 2 pkt 2 ustawy wskazanej w lit. b.

Treść przywołanego punktu 2 wskazuje, że ustawodawca normatywnie uwzględnił również możliwość wynoszenia obiektów kosmicznych tzw. metodami *sea* oraz *air launch*.

Artykuł 3 ustawy o działalności kosmicznej nie wyczerpuje omawianej materii. W myśl art. 4 przepisy ustawy stosuje się także do działalności kosmicznej wykonywanej przez operatora z terytorium państwa obcego lub z obszaru niepodlegającego zwierzchnictwu żadnego państwa. Zgodnie ze stwierdzeniem ustawodawcy – „zastosowania projektowanej ustawy nie wyklucza zatem fakt wyniesienia obiektu kosmicznego ze stanowiska startowego znajdującego się na terytorium innego państwa, czy też np. z pokładu Międzynarodowej Stacji Kosmicznej”. Uwzględniając minione i planowane przedsięwzięcia podmiotów polskiego sektora kosmicznego, można postawić hipotezę, że art. 4



Patryk Gródek

będzie miał istotne znaczenie praktyczne dla ich działalności.

W końcu warto podkreślić, że ustawa definiuje pojęcie przestrzeni kosmicznej, co zasadniczo wpływa na wykładnię wszystkich przepisów ustawy. W myśl art. 2 pkt 10, „przestrzeń kosmiczna” to przestrzeń znajdująca się powyżej 100 km nad średnim poziomem morza. Odwołano się zatem do tzw. linii Kármána, podobnie jak wcześniej uczyniły to np. Dania (*Outer Space Act 2016*) oraz Malezja (*Malaysian Space Board Act 2022*).

#### Odpowiedzialność cywilna za szkody wyrządzone przez obiekty kosmiczne

Dotychczas działalność kosmiczna rozwijała się szybciej niż krajowe regulacje. Podmioty realizujące projekty satelitarne, uczestniczące w międzynarodowych łańcuchach dostaw w zakresie *midstream* itd., funkcjonowały w oparciu o przepisy



ogólne i wypracowane przez praktykę standardy kontraktowe m.in. w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przez obiekty kosmiczne. Ustawodawca chciał wypełnić te luki. Warto zwrócić uwagę na wybrane regulacje.

W myśl art. 2 pkt 4 ustawy „obiekt kosmiczny” to rzecz ruchoma, która została wyniesiona w przestrzeń kosmiczną za pomocą pojazdu wynoszącego lub której wyniesienie w przestrzeń kosmiczną jest planowane, będąca w stanie aktywnym lub nieaktywnym, i jej części, a także pojazd wynoszący i jego części. Uwzględniając kontekst praktyczny należy wyjaśnić, że przykładem obiektu kosmicznego jest satelita oraz, jak ujęto to w omawianym akcie normatywnym, „pojazd raketowy zdolny do osiągnięcia przestrzeni kosmicznej”. Ustawowa regulacja odpowiedzialności cywilnej została powiązana właśnie z tak rozumianymi obiektami kosmicznymi, w przypadku wyrządzenia przez nie szkody.

Ustawa nie definiuje pojęcia szkody, chociaż niektóre z wcześniejszych projektów ją przewidywały. Uznano finalnie, że „definicja szkody pokrywa się z pojęciem szkody istniejącym w polskiej doktrynie prawa cywilnego i orzecznictwie”, więc nie ma potrzeby tworzenia nowej („branżowej”).

Adresatem przepisów o odpowiedzialności cywilnej jest zasadniczo operator, czyli zgodnie z art. 2 pkt 5 ustawy, podmiot, o którym mowa w art. 10 ust. 1 pkt 1 i 2, który uzyskał zezwolenie, oraz jednostka organizacyjna podległa Ministrowi Obrony Narodowej lub przez niego nadzorowana, wykonująca działalność kosmiczną. Podmiotami, o których stanowi art. 10 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy są osoby prawne oraz tzw. niepełne osoby prawne, które stanowią raczej rzadkość w polskim sektorze kosmicznym. Odpowiedzialność cywilną za szkody ponosi jednak także podmiot, który wbrew ustawie wykonuje działalność kosmiczną bez zezwolenia (art. 27 ust. 1), jak również podmiot współpracujący z operatorem w myśl art. 27 ust. 2 (odpowiedzialność cywilna operatora i tego podmiotu jest solidarna, w zakresie, w jakim szkoda dotyczy działalności kosmicznej objętej tą współpracą).

Ustawa odmiennie reguluje sytuację wyrządzenia szkody przez obiekty kosmiczne na powierzchni Ziemi lub statkowi powietrznemu podczas lotu (art. 28) oraz w miejscu innym niż na powierzchni Ziemi lub za szkody inne niż wyrządzone statkowi powietrznemu podczas lotu (art. 29). W pierwszym przypadku, operator oraz podmiot prowadzący, wbrew ustawie, działalność kosmiczną bez zezwolenia ponoszą odpowiedzialność cywilną niezależnie od winy. Także wówczas, gdy szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej. Odpowiedzial-

ności tej nie można wyłączyć ani ograniczyć. W drugim przypadku, odpowiedzialność cywilna podlega zasadom ogólnym.

Ustawa przyznaje roszczenie zwrotne Skarbowi Państwa do operatora lub podmiotu prowadzącego, wbrew ustawie, działalność kosmiczną bez zezwolenia. Przesłanką jego powstania jest naprawienie przez Rzeczpospolitą Polską szkody wyrządzonej przez obiekt kosmiczny (art. 30 ust. 1), co w szerszym kontekście wynika z prawnomiedzynarodowej odpowiedzialności państw wynoszących za szkody wyrządzone przez obiekty kosmiczne. Skarb Państwa ma regres do operatora do wysokości sumy gwarancyjnej ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu umowy, o której mowa w art. 31, w zakresie, w jakim to roszczenie SP nie zostało zaspoko-



jone bezpośrednio przez zakład ubezpieczeń.

Artykuł 31 ustawy reguluje materię umowy ubezpieczenia OC za szkody wyrządzone przez obiekt kosmiczny. Co do zasady zatem, roszczenie Skarbu Państwa podlega ustawowej limitacji. Gdy jednak szkoda wynika z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa operatora lub została wyrządzona przez obiekt kosmiczny wyniesiony w przestrzeń kosmiczną przez podmiot, który wbrew ustawie wykonuje działalność kosmiczną bez zezwolenia – SP przysługują zwrotne roszczenie w pełnej wysokości (art. 30 ust. 2).

Zarysowane powyżej roszczenie regresowe nie przysługuje Skarbowi Państwa w przypadku wykonywania działalności kosmicznej w celu edukacyjnym lub naukowym, jak również przez jednostki podległe Ministrowi Obrony Narodowej lub przez niego nadzorowane (art. 30 ust. 4). Przykładem takiej jednostki jest Agencja Rozpoznania Geoprzestrzennego i Usług Satelitarnych (ARGUS).

## Ubezpieczenie OC

Ustawa przewiduje obowiązek ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przez obiekty kosmiczne. Ubezpieczenie to, co wymaga podkreślenia na wstępie, nie podlega przepisom ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (art. 31 ust. 2).

Jak wskazuje art. 31 ust. 1 ustawy o działalności kosmicznej, operator zawiera umowę ubezpieczenia OC lub wykazuje, że umowa w tym zakresie została zawarta na jego rzecz. Omawiany obowiązek powstaje, *verba legis*, najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień rozpoczęcia wykonywania działalności objętej zezwoleniem, a ustaje z dniem zakończenia wykonywania

Ustawa pozostawia zatem przestrzeń do kształtowania zakresu ochrony adekwatnie do charakteru i skali przedsięwzięcia (do wniosku o udzielenie zezwolenia dołącza się ocenę ryzyka wyrządzenia szkody przy wykonywaniu działalności kosmicznej). Może to mieć istotne znaczenie dla projektów o mniejszych rozmiarach, w zakresie których nie będzie obligo uzyskiwania zabezpieczenia na poziomie nieproporcjonalnym do generowanego ryzyka. Po trzecie, ubezpieczenie OC obejmuje szkody powstałe w okresie ubezpieczenia (art. 33 ust. 3), co w praktyce oznacza zastosowanie *triggera* typu *loss occurrence*.

## Znaczenie ustawy dla sektora kosmicznego i rynku ubezpieczeniowego

Z perspektywy polskiego sektora kosmicznego liczba podmiotów, które w krótkim terminie będą objęte regulacjami ustawy o działalności kosmicznej, może być ograniczona. W Ocenie Skutków Regulacji oszacowano, że ustawa z 2026 r. będzie oddziaływać m.in. na ok. 200 przedsiębiorców (w tym MŚP) oraz na ok. 50 instytutów badawczych (naukowych).

Można jednak wyrazić nadzieję, że wejście w życie ustawy o działalności kosmicznej będzie stanowiło impuls do rozwoju także *up-* oraz *downstream*, czyli segmentów polskiego sektora kosmicznego, które zasadniczo pozostały poza zakresem jej regulacji. Nadzieja ta opiera się na założeniu, że poszczególne części sektora kosmicznego stanowią *sui generis* system naczyń powiązanych. Czas pokaże, czy nadzieje te są uzasadnione.

Dla rynku ubezpieczeniowego te nowe warunki prawne stanowią punkt wyjścia do budowy nowego segmentu. Ustanowienie obowiązku ubezpieczenia OC za szkody wyrządzone przez obiekty kosmiczne oznacza konieczność opracowania dedykowanych produktów, dostosowania zakresów odpowiedzialności do specyfiki ryzyka, a także wykorzystania rozwiązań funkcjonujących na rynkach zagranicznych. Mowa w tym zakresie zatem o nowych szansach biznesowych, które warto mieć na uwadze.

**dr Mariusz T. Kłoda**  
Bytelaw Nosowski i Lewańska  
Radcowie Prawni  
Spółka Partnerska (Toruń)  
blog Prawo i Kosmos  
– Prawo Kosmiczne

**Miłosz Wąsik**  
Mentor SA

**Patryk Gródek**  
Mentor SA